

Rok i trzy tygodnie, tyle umowy z Romą ma jeszcze Alessandro Florenzi, który już zimą będzie mógł podpisać kontrakt z kim zechce. Wczesną wiosną tego roku wiele dzienników donosiło o dopiętym porozumieniu, ale znajdujemy się trzy miesiące później i kontraktu jak nie było, tak nie ma. Ponadto Monchi potwierdził w jednym z wywiadów, że na pierwsze rozmowy z graczem omówiono się dopiero na czas po zakończeniu sezonu. Kiedy? O tym piszą dziś rzymskie dzienniki.

Alessandro Austini z *Il Tempo* pisze, że wciąż brakuje porozumienia w sprawie odnowienia kontraktu Florenziego. Monchi spotkał się z Alessandro Luccim, agentem piłkarza, strony rozmawiały na temat wynagrodzenia, ale nie zbliżyły się do siebie. Wkrótce powinny rozmawiać ponownie. Przyszłość wicekapitana Giallorossich pozostaje niewiadomą.

Więcej optymizmu pojawia się w dzisiejszym wydaniu *Corriere dello Sport*. Według dziennika Monchi i Alessandro Lucci rozmawiali już w poprzednim tygodniu i dziś lub jutro zostanie ustalona data kolejnego spotkania. Jest optymizm, choć pozostają do ustalenia szczegóły z ekonomicznego punktu widzenia, gdyż Florenzi chce mieć zarobki na poziomie top graczy drużyny. W przyszłym tygodniu strony powinny spotkać się ponownie.

Autor: abruzzo